



**Pani Danuta Szot
Dyrektor Zespołu Szkół
w Lipnicy Murowanej**

690 lat temu, w 1326 roku Lipnica Murowana wkroczyła przebojem do grona małopolskich miast. Stało się to za przyczyną króla polskiego Władysława Łokietka, który zezwolił wójtowi Lipnicy Konradowi na założenie miasta na prawie średzkim. Przez 6 kolejnych wieków Lipnica była ośrodkiem miejskim, który przez długi okres swego istnienia promieniał na cały region pod względem rzemiosła i handlu, umiejętnie wykorzystując swe położenie na szlaku handlowym, wiodącym na Węgry.

Swój rozwój miasto zawdzięczało przede wszystkim mieszkańcom, znanym z pracowitości, pobożności i męstwa, którzy potrafili stawić czoła różnorodnym niebezpieczeństwom i zagrożeniom. Nie wahali się bronić swej małej Ojczyzny przed Tatarami, Szwedami, a w czasie okupacji hitlerowskiej wykazali się ponadprzeciętnym męstwem.

Lipnica to też miasto błogostawionych i świętych: Szymona, Urszul i Marii Teresy Ledóchowskich, których kult rozprzestrzenił się na cały kraj, a nawet wykraczał poza jego granice.

Wszystko to sprawia, że obecni gospodarze ziemi lipnickiej mogą być dumni ze swej przeszłości, z której czerpią, budując jej obecną pomyślność.

Życzę wszystkim mieszkańcom gminy, by nie ustawiali w tym wysiłku, zawsze mając w sercu fragment podania o początkach swej miejscowości, nierozzerwalnie związanych z osoba króla Władysława Łokietka:

„...Król był strudzony wielce gonitwą, więc rogiem swych dworzan przyzywał,
Trąbił jak niegdyś trębacz przed bitwą, a wiatr to wezwanie porywał.
Lecz cisza wokół wciąż głucha trwała, nie było dworzan, ni śladu sfory,
Lecz zaświtała nadzieja mała, bo znalazł krętą ścieżkę przez bory.
I tam, gdzie władcę lipa witała, monarsze słowa z powagą rzecze:
„Chcę by Lipnica miastem się stała”, a drzewo owo swym mieczem siecze.
Król spisał prawa i przywileje i królewszczyzna była nadana,
Nowej Lipnicy otworzył dzieje, by odtąd była też – Murowana!”

WICESTAROSTA

Józef Mroczek

Bochnia, czerwiec 2016 r.